

Jarosław Babiński¹

KONSEKWENCJE WSPÓŁCZESNEGO KRYZYSU IDEI BOGA WEDŁUG JOSEPHA RATZINGERA/ BENEDYKTA XVI

Wstęp

Problem mówienia o Bogu, jak i próba uzasadniania jego istnienia zaczynają się od problemów terminologicznych: co należy rozumieć pod pojęciem „Boga”. Pytanie to nie jest banalne czy pozorne, zważywszy na wiele niejasności i wątpliwości zgłaszanych przez współczesnych myślicieli². To samo mówi Joseph Ratzinger: „Pytanie o Boga jest pytaniem podstawowym, stawiającym nas na rozdrożu ludzkich egzystencji”³. Odpowiedź na nie determinuje rozumienie człowieka przez siebie samego, cel egzystencji i relację ze światem, stąd wydaje się to zasadniczym problemem. Tymczasem – paradoksalnie – współczesny świat stanowi rzeczywistość, w której Bóg staje się coraz bardziej nieobecny: „Musimy przyznać, że oddalenie od Boga, ciemność i wątpliwości co do Jego istnienia są dzisiaj większe niż kiedykolwiek (...). Nieraz mamy wrażenie, że rzeczywistość Boga wymyka nam się z rąk”⁴. Dlatego pyta o przyczyny tego zjawiska i usiłuje wskazać drogi wyjścia z istniejącego kulturowo-religijnego kryzysu: czasu „po Bogu”, czasu „Boga bezsilnego”, czasu głoszenia tezy, że jest On tylko „urojeniem”⁵.

¹ Ks. dr hab. Jarosław Babiński, prof. UKSW, ur. 1974, kapłan diecezji pelplińskiej, dr hab. teologii w zakresie dogmatyki i dr nauk humanistycznych w zakresie filozofii, profesor nadzwyczajny przy Katedrze Historii Dogmatów WT UKSW w Warszawie oraz wykładowca w WSD w Pelplinie. Autor czterech pozycji książkowych (ostatnio *Teologia życia. Próba reinterpretacji dorobku ks. Franciszka Sawickiego*, Pelplin 2013) oraz kilkudziesięciu artykułów i recenzji. Adres do korespondencji: 02-930 Warszawa, ul. Sobieskiego 15; e-mail: jbabinski@wp.pl.

² Robert Spaemann, „Pytanie o znaczenie słowa «Bóg»”, *Communio* 1 (1982): 20–28; Enrique Bonete Perales, *Filósofos ante Christo* (Madrid: Edición Tecnos, 2015); Emerich Coreth, *Gott im philosophischen Denken* (Stuttgart–Berlin–Köln: Verlag W. Kohlhammer, 2001).

³ Joseph Ratzinger/Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu*. Część I: *Od chrztu w Jordanie do Przemienienia* (Kraków: Wydawnictwo M, 2007), 38.

⁴ Benedykt XVI, *O sensie bycia chrześcijaninem* (Kraków: Wydawnictwo Salwator, 2006), 24–25.

⁵ W bardzo różnorodny określa się czas współczesny, jeśli chodzi o kwestię obecności Boga bądź sposób jego rozumienia. Tu przywołujemy bardziej znane, markowane popularnymi publikacjami: Don Cupitt, *Po Bogu. O przyszłości religii* (Warszawa: Wydawnictwo CIS, 1998); Mark Lilla, *Bezsilny Bóg. Religia, polityka i nowoczesny Zachód* (Warszawa: Wydawnictwo WAB, 2009); Richard Dawkins, *Bóg urojony* (Warszawa: Wydawnictwo CIS, 2007).

1. „Nieludzki humanizm” jako wyraz dezabsolutyzacji Boga

Jednym ze źródeł zasygnalizowanych zjawisk jest proces społeczno-ideowo-kulturowy określany jako transformacja obrazu Boga. Jej wyrazem są „hybrydowe formy religijne” – autoreligie, definiowane również jako zjawisko „podwójnej przynależności”, rozumiane jako utożsamianie się z określoną religią, które nie stoi w sprzeczności z praktykowaniem rytów, wierzeń całkowicie z nią sprzecznych⁶. Szczególnym promotorem tych tendencji jest ideologia New Age, stanowiąca irracjonalny konglomerat rozmaitych wierzeń religijnych, usiłująca wyprzeć mówienie o Bogu wyrosłe z tradycji judeochrześcijańskiej na rzecz rozmaitych ujęć, zrelatywizowanych, rozmytych, ezoterycznych⁷. Zainteresowanie religijnością ezoteryczną wiąże się z trendami stymulującymi współczesną kulturę, charakteryzującymi się dążeniem ku uproszczeniu, pragmatycznemu stechnicyzowaniu religijności, mającym na celu uczynienie z niej jeszcze jednego z wektorów ukierunkowujących ludzkie działanie na sukces. Oznacza to sprowadzanie religii i jej praktykowania do irracjonalnej sfery emocjonalności⁸.

Joseph Ratzinger zdecydowanie przeciwstawia się tego typu tendencjom. Ostatecznym kryterium w odniesieniu człowieka nie mogą być uczucia z racji ich niestabilności i zmienności. Oznaczałoby to przyznanie ludzkiemu odniesieniu się do Boga fundamentów całkowicie iluzorycznych i subiektywnych. Tymczasem człowiek potrzebuje czegoś więcej do nawiązania relacji z Bogiem: „Człowiekowi nie wystarcza, że Bóg powiedział nam to czy tamto albo że potrafimy sobie to czy tamto wyobrazić na Jego temat. Jedynie wtedy, gdy wiemy, że coś dla nas uczynił i że jest dla nas, jedynie wtedy dzieje się to, czego potrzebujemy i na czym możemy się oprzeć”⁹. Konieczne jest dla człowieka osobowe spotkanie Boga, z którego rodzi się pewność o właściwym teleologicznym zorientowaniu życia.

Człowiek potrzebuje dookreślenia siebie poprzez relacje: „żyje w sieci relacji, a jego życie będzie na tyle dobre, na ile właściwe są jego relacje (...), które wywarły wpływ na jego istotę. Ale żadne (...) nie będzie właściwe, jeśli nie jest należyte jego pierwsze odniesienie – odniesienie do Boga. Powiedziałbym, że właściwie ono samo stanowi treść religii”¹⁰. Odniesienie do Boga określa więc Jego miejsce w życiu ludzkim, nie zaś tylko odczucia emocjonalne z Nim się wiążące. Co więcej, sposób odniesienia się Boga determinuje w konsekwencji cały ludzki świat wartości i sposób czytania świata przez człowieka¹¹. Nadto jest to dookreślenie opcji fundamentalnej ludzkiej egzystencji, która

⁶ Piotr Jordan Śliwiński, „Sekty i ruchy religijne w zglobalizowanym świecie”, w: *Globalopolis. Kosmiczna wioska. Szanse i zagrożenia*, red. Robert Borkowski (Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX, 2003), 220–243.

⁷ Andrzej Zwoliński, *Pogubieni w wartościach. Obraz współczesnej religijności* (Kraków: Wydawnictwo Salwator, 2010), 19–20.

⁸ Janusz Mariański, „Sekularyzacja a nowe formy religijności”, *Roczniki Nauk Społecznych* 1 (2009): 33–68.

⁹ Joseph Ratzinger, *Bóg i świat. Wiara i życie w dzisiejszych czasach. Z kardynałem Josephem Ratzingerem/Benedyktem XVI rozmawia Peter Seewald* (Kraków: Wydawnictwo Znak, 2005), 25.

¹⁰ Joseph Ratzinger, *Sól ziemi. Chryścijaństwo i Kościół katolicki na przełomie tysiącleci. Z kardynałem Josephem Ratzingerem rozmawia Peter Seewald* (Kraków: Wydawnictwo Znak, 2005), 19.

¹¹ Joseph Ratzinger, *Nowa pieśń dla Pana. Wiara w Chrystusa a liturgia dzisiaj* (Kraków: Wydawnictwo Znak, 1999), 60.

oznacza radykalne zaakceptowanie depozytu wiary bądź jego odrzucenie: „Wiara jest wiarą w Boga albo jej nie ma”¹².

Ratzinger twierdzi, że deklaracja wiary implikuje akceptację na przeniknięcie przez nią rzeczywistości ludzkiej egzystencji we wszystkich jej sferach. Co więcej, oznacza również konsekwentne budowanie wizji świata i wartości, która – jeśli ma być projektem chrześcijańskim – musi charakteryzować się teocentryzmem: „W chrześcijaństwie na pierwszym miejscu nie stoi Kościół czy człowiek, lecz Bóg. Nie kieruje ono swojej uwagi głównie na nasze nadzieje, obawy i życzenia, lecz na Boga, Jego majestat i moc. Pierwsze zdanie wiary chrześcijańskiej, podstawowa zasada chrześcijańskiego nawrócenia brzmi: Bóg jest”¹³. Bóg wtedy jest dla człowieka Bogiem, gdy zajmuje jedyne możliwe dla niego miejsce – absolutnego autora norm moralności i praw rzeczywistości, jak i ostatecznego celu i sensu ludzkiej egzystencji.

Dlatego sprawą zasadniczą, w odczuciu niemieckiego myśliciela, jest przeciwstawienie się wszelkim próbom marginalizacji Boga poprzez absolutyzację człowieka. Mimo zachwyty, jaki w człowieku budzi tkwiący w nim samą potencjał wyrażający się twórczym przekształcaniem świata i coraz pełniejszym zgłębianiem jego tajemnic, konieczne jest zaakcentowanie swojej przygodności i całego szeregu ograniczeń. W odniesieniu do sfery ludzkiego działania oznacza to rezygnację z uzurpowania sobie przez człowieka prawa do kwestionowania prawd fundamentalnych i praw Bożych. Człowiek musi żyć, będąc świadomy tego, że jest stworzeniem, uznając tym samym prawdę o swej zależności w istnieniu od Boga Stwórcy i podporządkowując się Jego woli. Nie oznacza to bynajmniej jakiegokolwiek formy deprecjonowania człowieka i pozbawienie go jego wolności. Poddanie się woli Boga oznacza właściwe i pełne rozumienie, kim On jest i pozwala żyć darem Jego miłości¹⁴.

Rozmycie idei Boga, jej nieokreśloność, a w konsekwencji odrzucenie Jego pierwszeństwa, rodzi wiele zjawisk obserwowanych we współczesnym świecie. Benedykt XVI nadaje im miano „niehumanistycznego humanizmu”. Charakteryzują się one przede wszystkim utratą przez człowieka nadprzyrodzonej perspektywy swej egzystencji oraz niemożnością zrozumienia samego siebie – utratą swej tożsamości. Sytuacja ta nie pozwala w konsekwencji na właściwe budowanie odniesień do świata i innych ludzi, tak jeśli chodzi o kwestie indywidualnie budowanych relacji, jak funkcjonowanie w ludzkich wspólnotach. Wynikająca z tego bezowocność ludzkiej aktywności rodzi w konsekwencji postawę zniechęcenia i rezygnacji wobec wyzwań, jakie przynosi życie. Co więcej, wykluczanie odniesienia człowieka do Stwórcy niesie ze sobą skutek błędnego hierarchizowania celów i wartości, co staje się przyczyną zahamowania rozwoju lub daleko idącej jego degeneracji charakteryzującej się funkcjonalistycznym traktowaniem człowieka i degradacją jego wartości. Zdaniem Benedykta XVI tylko otwarcie na Boga pozwala człowiekowi w pełni otworzyć się na świat i uzewnętrznić tkwiący w nim potencjał możliwości. Dyspozycyjność wobec Boga implikuje dyspozycyjność wobec świata. Wyraża się ona w twórczym i owocnym urzeczywistnianiu form życia społecznego i obywatelskiego, które opierając

¹² Ratzinger, *Nowa pieśń dla Pana*, 60.

¹³ Joseph Ratzinger, *Bóg Jezusa Chrystusa. Medytacje o Bogu Trójjedynym* (Kraków: Wydawnictwo Znak, 1995), 32.

¹⁴ Benedykt XVI, *Myśli duchowe* (Poznań: Wydawnictwo W drodze, 2008), 113–114.

się na niezmiennych pryncypiach w Bogu mających swój początek i legitymizację, są w stanie oprzeć się zniewoleniu, jakie rodzą ideowe mody¹⁵.

Konsekwencją najintensywniej dostrzegalną „niehumanizmu” jest, w ocenie Josepha Ratzingera/Benedykta XVI, bezbożność. Jest ona dostrzegalna w pojawianiu się w społecznym dyskursie propozycji najrozmaitszego uzdrawiania świata, jednak bez jakiegokolwiek udziału Boga czy choćby odniesienia się do Niego¹⁶. Najważniejsza z owych idei to mająca swe korzenie w ideach oświecenia mesjanistyczna ideologia postsekularystyczna, głosząca autosoteryczną możliwość osiągnięcia na ziemi pełni szczęścia przez człowieka bez Boga lub za cenę Jego porzucenia przez człowieka. Taka redukcja w interpretowaniu rzeczywistości – zmarginalizowanie prawdy o charakterze transcendentnym. Tymczasem właśnie Bóg jest „fundamentalnym założeniem wszelkiego «realizmu», tak że bez Niego nic nie może być zdrowe”¹⁷. Dlatego usunięcie Boga z przestrzeni poznawczej jest tylko pozorem realizmu i obiektywizmu naukowego¹⁸. Autentyczny zaś realizm prowadzi równocześnie ku autentycznemu „humanizmowi”, to znaczy ujmującym człowieka w sposób pełny, holistyczny¹⁹.

Dotykamy w ten sposób kwestii prawdy jako zagadnienia fundamentalnego dla Josepha Ratzingera/Benedykta XVI. Dostrzega on bowiem istniejącą prawidłowość w zachodzących przemianach społeczno-kulturowych. Kłamstwo zawsze staje się budulcem utopii niszczącej prawdę o rzeczywistości, a ostatecznie doprowadza do zniszczenia samego człowieka²⁰. Życie człowieka wtedy nie jest więc pozbawione sensu, gdy jest życiem odkrywającym prawdę i w prawdzie. Tym, który pokazuje celowość życia ludzkiego, jest Bóg – pełnia Prawdy. Brak prawdy w życiu człowieka powoduje, że życie nasycą się dekadentyzmem²¹. Można go pokonać tylko poprzez poszukiwanie prawdy i życie nią. Oznacza to konieczność przeciwstawienia się współczesnym próbom negocjowania możliwości poznania Boga, a także deformacji Jego obrazu. Konsekwencją prób zastąpienia prawdziwego Boga jego substytutem są bowiem deformacje religijności, oferujące budowanie życia duchowego poza ramami struktur eklezjalnych, oraz tzw. dekompozycja wiary, kładąca nacisk na sferę emocjonalną i zindywidualizowane, pozakonfesyjne

¹⁵ Benedykt XVI, *Caritas in veritate. O integralnym rozwoju ludzkim w miłości i prawdzie* (Kraków: Wydawnictwo M, 2009), nr 78.

¹⁶ Benedykt XVI, *Deus caritas est. Bóg jest miłością* (Kraków: Wydawnictwo M, 2006), nr 34; Jerzy Szymik, „Wobec dechrystianizacji. Joseph Ratzinger/Benedykt XVI o zasadach i duchowości nowej ewangelizacji”, *Perspectiva. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne* 2 (2013): 169–181.

¹⁷ Joseph Ratzinger, *Wprowadzenie w chrześcijaństwo* (Kraków: Wydawnictwo Znak, 1994), 13.

¹⁸ Joseph Ratzinger, *Duch liturgii* (Poznań: Wydawnictwo Christianitas, 2002), 21; Jerzy Szymik, „Pożądający winnicy. Agnostycyzm, ateizm i antyteizm w ocenie J. Ratzingera/Benedykta XVI”, *Poznańskie Studia Teologiczne* 28 (2014): 131–145.

¹⁹ Benedykt XVI, „Niech św. Augustyn będzie dla nas wzorem dialogu i rozumu. Spotkanie ze wspólnotą akademicką na dziedzińcu uniwersytetu, Pawia, 22 kwietnia 2007 r.”, *L'Osservatore Romano* 6 (2007): 6.

²⁰ Benedykt XVI, *Światłość świata. Papież, Kościół i znaki czasu. W rozmowie z Peterem Seewaldem* (Kraków: Wydawnictwo Znak, 2011), 61.

²¹ Benedykt XVI, *Caritas in veritate*, nr 3.

poszukiwanie *sacrum*²², wreszcie dezabsolutyzacja Boga i uczynienie Go jeszcze jednym fetyszem stymulującym ludzkie działanie i twórczość.

2. Kryzys trynitarno-personalnego pojęcia Boga

Działania zorientowane na marginalizację Boga szczególnego wymiaru nabierają w obserwowanych tendencjach, które uderzają w sam fundament wiary, czyli najpierw w prawdę o Bogu rozumianym jako Osoba, a w konsekwencji w tajemnicę o Trójcy Przenajświętszej. Efektem tego jest kryzys wiary trynitarnej, kluczowej przecież dla wiary chrześcijańskiej, wyrażający się w podważaniu fundamentalnych prawd zawartych w Credo. Co więcej, problem ten dotyczy nie tylko kulturowej percepcji prawd wiary, lecz także teologicznych, naukowych dyskursów.

Chcąc wyrazić sedno kryzysu dotyczącego Boga–Trójcy, Joseph Ratzinger formułuje go w hasłowym wręcz stwierdzeniu: „Ojciec zapomniany, Syn pomniejszony”²³. Tym samym pragnie oddać obecne we współczesnej refleksji teologicznej tendencje przejawiające pokusę zredukowania owej refleksji tylko do chrystologii bądź w sposób skrajny czyniąc ją chrystocentryczną: „Bojąc się, niesłusznie, że uwaga zwrócona na Ojca Stworzyciela może przesłonić postać Jego Syna, pewnego typu współczesna teologia ogranicza się jedynie do chrystologii. Ale jest to chrystologia podejrzana, jednostronnie podkreślająca ludzką naturę Jezusa, przemilczająca bądź wyrażająca w sposób niewystarczający Jego Boską naturę, współlistniejącą w tej samej osobie Chrystusa. Można by nawet powiedzieć, że oto wskrzeszono starożytną herezję ariańską”²⁴. Tego typu ujęcia oznaczają deprecjonowanie w teologicznej refleksji Osoby Boga Ojca, a w dalszej konsekwencji – depersonalizację boskości²⁵.

Przyczyny tych tendencji należy identyfikować we współczesnych przemianach ideowo-kulturowych, dla których swego rodzaju znakami rozpoznawczymi jest postmodernizm kulturowy i gender. Ich konsekwencją jest najpierw niewłaściwe rozumienie ojcostwa, a następnie idei Boga jako Ojca. Oczywiście, genezy tych zjawisk należy szukać głębiej. Ratzinger/Benedykt XVI identyfikuje je z dominującymi tendencjami obecnymi w filozofii na przełomie XIX i XX wieku. Za najbardziej brzemienne w skutki uznaje freudowską psychoanalizę, antropocentryczne projekty Feuerbacha, krytykę religii i ogłoszenie śmierci Boga przez Nietzschego²⁶.

Przyczyny kryzysu Bożego Ojcostwa omawiany autor upatruje m.in. w sposobie, w jaki współczesne społeczeństwo podchodzi do tej idei, zniekształconej pokłosiem Freudowskiej koncepcji nieufności wobec każdego ojca. W konsekwencji przełożyła się

²² Czesław Rychlicki, *Bóg jest miłością: refleksja nad encykliką Benedykta XVI* (Płock: Płocki Instytut Wydawniczy, 2006), 9; Irena Borowik, „Socjologia religii w XX wieku. Od «odkrycia» sekularyzacji do jej zanegowania”, *Ateum Kapłańskie* 141, 12 (2003): 34–45.

²³ Joseph Ratzinger, *Raport o stanie wiary. Z kardynałem Josephem Ratzingerem rozmawia Vittorio Messori* (Kraków–Warszawa–Struga: Wydawnictwo Michalineum, 1986), 66.

²⁴ Ratzinger, *Raport o stanie wiary*, 66.

²⁵ José Ramón Recuero, *La cuestión de Dios. Diálogos con Descartes, Feuerbach, Marx, Nietzsche y Ratzinger* (Madrid: Edición Biblioteca Nueva, 2008), 293.

²⁶ Ratzinger, *Raport o stanie wiary*, 66.

ona zwłaszcza na dziewiętnastowieczną krytykę religii stwierdzającą, jakoby istnienie wszelkich systemów religijnych było uwarunkowane tym, że ludzie stwarzają „boga” na swój obraz i podobieństwo, przez co dochodzi także do odwrócenia stwórczego wzorca z kart Księgi Rodzaju²⁷. Tymczasem miarą Ojcostwa Boga jest Osoba Jego Syna, Jezusa Chrystusa i cała Jego relacja do *Abba*. Rozpatrywanie tej tajemnicy w takim właśnie kontekście chroni przed jakąkolwiek formą błędu redukcjonizmu czy antropomorfizacji. Bóg Ojciec objawiający się w Piśmie Świętym nie jest w żadnym razie odbiciem ludzkiego ojcostwa, skażonego grzechem. Trzeba je rozumieć raczej jako efekt krytyki skierowanej w jego stronę. Współczesny kryzys ojcostwa i rodziny jest jednym z zasadniczych źródeł właściwego jego rozumienia. Benedykt XVI/Joseph Ratzinger uważa, że przede wszystkim brakuje mu „męskiej siły, sprawiedliwości, pewności siebie, niezawodności, a także serdecznej dobroci, przez co także czcza i pusta staje się również mowa o Bogu”²⁸. Kryzys idei Boga jako Ojca polega zatem na olbrzymich trudnościach w zbudowaniu analogii między obrazem Ojca Niebieskiego a ziemskim ojcem. Jednocześnie niemiecki teolog odżegnuje się od jakichkolwiek współczesnych prób prymitywizacji Ojcostwa Boga, chcących w Nim widzieć jedynie próby sankcjonowania społecznego czy rodzinnego porządku patriarchalnego: „Kim jest ojciec i kim powinien być, tego doświadczamy we wzajemności Ojca i Syna. Ich zaś dialog stanowi nową miarę przekreślającą wszelkie analogie”²⁹. W teologicznej refleksji Ratzingera jego rysowanie koncepcji Bożego Ojcostwa staje się w pełni zrozumiałe przy uwzględnieniu trynitarnego rozumienia Boga, to znaczy ojcostwo dookreślone zostaje przez Synostwo. Wzajemna relacja Ojca i Syna w Trójcy jest podstawą do mówienia o partycypacji w niej jako zasadniczym punkcie odniesienia do ludzkiego ojcostwa.

Swoją kulminacyjny punkt kryzys trynitologiczny osiągnął jednak na gruncie chrystologicznym. Wizerunek Chrystusa bowiem jest zasadniczym problemem, jeśli chodzi o wizerunek Boga: „Boga można sobie wyobrazić w takiej postaci, w jakiej znamy Go dzięki Jezusowi Chrystusowi. Chrystus mówi wszak: «Kto Mnie zobaczył, zobaczył także i Ojca»”³⁰. Zasadnicze niebezpieczeństwo Benedykt XVI dostrzega w związku z tendencjami dostrzegalnymi pośród teologów, którzy nie negując definitywnie wiary w boskość Jezusa Chrystusa, proponują różne sposoby rozumienia i interpretacji tejże boskości. To właśnie jest droga do pomniejszenia roli Syna. Oznacza ono redukowanie wiary w Jezusa Chrystusa jako „Jezusa–projektu”. Źródeł takich tendencji należy, zdaniem bawarskiego teologa, upatrywać w próbach uprawiania chrystologii oderwanej od kontekstu eklezjologiczno-komunijnego, usiłującego tym samym zredukować ją do wymiaru socjologicznego, pozbawionego elementu nadprzyrodzonego, poprzez porzucenie wspólnoty z Kościołem, prowadząc tym samym do takiego rozumienia Jezusa Chrystusa, które Joseph Ratzinger określa kategorią „Jezusa–projektu”, zbawiającego tylko i wyłącznie w historii. Widać zatem, że w tego typu tendencjach utożsamienie

²⁷ Marcel Neusch, *U źródeł współczesnego ateizmu. Sto lat dyskusji na temat Boga* (Paris: Ed. du Dialogue, 1980).

²⁸ Joseph Ratzinger/Benedikt XVI, *Dogma und Verkündigung* (Donauwörth: Wewel Verlag, 2005), 101–104.

²⁹ Ratzinger/Benedikt XVI, *Dogma und Verkündigung*, 101–104.

³⁰ Ratzinger, *Bóg i świat*, 19.

konkretnej, jednostkowej postaci historycznej – Jezusa z Nazaretu – z Bogiem bywa uznawane za powrót do mitu³¹.

Takie rozmywanie zasadniczych kwestii dogmatycznych, trynitarnych i chrystologicznych prowadzi w konsekwencji do pozbawiania chrześcijaństwa jego tożsamości. Przejawia się to w tezach uznających je za jedną z wielu dostępnych na religijnym rynku propozycji, będących podstawą dla życiowych światopoglądów, niezakorzenionych w żadnej konkretnej, jednorodnej doktrynie³². Ratzinger analizuje to zagadnienie, dostrzegając przenikanie inspiracji z dwóch wielkich religii Dalekiego Wschodu – hinduizmu oraz buddyźmu.

Jeśli brać pod uwagę hinduizm, szczególnie istotna – zdaniem Ratzingera – jest obecna w nim idea *awatarów*, czyli zstąpień Boga. W niej znajduje się szczególne niebezpieczeństwo dla chrześcijańskiej koncepcji bóstwa: „człowiek nie chce już Chrystusa i czyni z Niego kolejnego awatara, jedną z wielu epifanii boskości”³³. Oznacza to rozmycie trynitarniej koncepcji osobowego Boga. Podobnie oddziałuje buddyźm, rodzący pragnienie przewyciężenia granic własnego ja. Owszem, jest to impuls rodzący w człowieku tęsknotę za transcendencją, za spotkaniem z Bogiem. Jest to jednak koncepcja bóstwa diametralnie różna od chrześcijańskiej: „Z powodu buddyźmu człowiek może bronić się przed Bogiem osobowym, tak jakby wiara w Niego była antropomorfizmem, a więc wartością przedostateczną. Tak więc droga do Chrystusa może się tu albo otworzyć, albo zamknąć”³⁴.

Jednoznacznie Joseph Ratzinger/Benedykt XVI wykazuje niemożliwość przeprowadzenia unifikacji różnych systemów religijnych. Co więcej, w jego rozumieniu stanowią one zagrożenie dla osobowej koncepcji Boga, a w konsekwencji prowadzą do eliminacji osoby Jezusa Chrystusa. Tymczasem specyfiką religii chrześcijańskiej – zdaniem Ratzingera – jest uznanie absolutnego głosu Boga, który w pełni objawia się w Jezusie Chrystusie³⁵. Dlatego tak istotne dla bawarskiego myśliciela jest podkreślanie absolutności i prymatu osobowego Boga w kontekście chrystologicznym. To Chrystus bowiem objawia Boga „jako oczywiste dobro człowieka (...). Jezus daje nam «życie», dlatego że daje nam Boga (...). Przyniósł Boga: teraz znamy Jego oblicze, teraz możemy Go wzywać. Znamy drogę, którą jako ludzie mamy kroczyć na tym świecie. Jezus przyniósł Boga, a tym samym prawdę naszego «dokąd?» i «skąd?». Dał nam wiarę, nadzieję i miłość. Jeśli uważamy, że to mało, to tylko z powodu zatwardziałości naszego serca”³⁶. Orędzie Chrystusa to przede wszystkim objawienie Boga: W przyniesionym przez Jezusa Chrystusa orędziu chodzi zatem przede wszystkim o Boga: „Chodzi o prymat Boga. Chodzi o uznanie Jego rzeczywistości – rzeczywistości, bez której nic innego nie może być

³¹ Grzegorz Bachanek, „Psychologia a teologia. Miejsce spotkania w antropologicznej refleksji J. Ratzingera”, *Studia Teologii Dogmatycznej* 1 (2015): 31–47.

³² Charles Taylor, „Świecka epoka i różne ścieżki wiary”, *Znak* 10 (2010): 20–29.

³³ Joseph Ratzinger, „O nihilizmie, piekle i kryzysie w Kościele. Rozmowa z kardynałem Józefem Ratzingerem”, *Fronda* 5 (1999): 6–21.

³⁴ Ratzinger, „O nihilizmie, piekle i kryzysie w Kościele”, 9.

³⁵ Joseph Ratzinger, *Wiara – prawda – tolerancja. Chrześcijaństwo a religie świata* (Kielce: Wydawnictwo Jedność, 2004), 26.

³⁶ Joseph Ratzinger/Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu. Część I*, 49–50.

dobrze”³⁷. Rezygnacja z Boga, relatywizacja czy rozmycie treści Jego pojęcia, pociąga za sobą katastrofalne skutki: „Prymat Boga: gdzie jego nie ma, nic nie może być dobre. Gdzie nie widzi się Boga, tam ginie człowiek i ginie świat”³⁸.

3. Odrzucenie teotroficznego wizji życia ludzkiego

Konsekwencją kryzysu pojęcia Boga jest odrzucenie Go, równoznaczne z odmówieniem mu bycia centrum ludzkiego życia czy zasadniczym punktem ludzkiego wartościowania i podejmowanych wyborów. Nie chodzi tu tylko o akceptację bądź odrzucenie Boga jako określonej wartości, lecz także niechęć do uświadomienia sobie przez człowieka ontycznej zależności od Niego. Na pewno można tu wyczuć pogłos nietzscheańskich postulatów „śmierci Boga”, który musi odejść ze względu na ludzkie prawo do samostanowienia o sobie i stawania „poza dobrem i złem”, legitymizowanym do tej pory przez Stwórcę. Ratzinger stwierdza, że współczesny człowiek odrzuca Boga również przez to, że relacja z Nim uświadamia mu jego małość i ograniczoność. Tymczasem człowiek współczesny ma poczucie swojej wielkości i nie w smak mu konieczność zwracania się do Boga na kolanach. Sprzeciwia się to wybujałej ludzkiej megalomanii, jak i upowszechnianej obecnie idei partnerstwa, wyrażonej w relacji koleżeńskiej, bez mała równorzędnej, jak człowieka z człowiekiem³⁹.

Rodzi to impuls do szukania możliwości tłumaczenia świata i zachodzących w nim procesów i zjawisk bez uwzględniania Boga. W tym należy upatrywać tak intensywnej reakcji na propozycje tzw. nowego ateizmu⁴⁰. Stare argumenty, budowane na pozytywistycznym paradygmacie uprawiania nauki, stają się współcześnie wystarczającym argumentem dla ukazania trudności w pogodzeniu wiary w stwórcze działanie Boga Ojca z odkryciami nauk przyrodniczych oraz teorią ewolucjonizmu. Konsekwencją tego jest odmawianie Bogu autorstwa aktu stwórczego i sprowadzanie doświadczenia rzeczywistości do neopoztywistycznego fizykalizmu, dla której jedynym sposobem interpretacji jest empirycznie rozumiana nauka⁴¹. Tendencje te Joseph Ratzinger opisuje w następujący sposób: „powstały nowe katechizmy, niezaczynające od Adama, od początku Księgi Genesis, ale od Abrahama lub od Księgi Wyjścia. Katechizmy, w których skoncentrowano się tylko na «historii», a ominięto problem «stworzenia bytu». Tak oto nastąpiła redukcja wyłącznie do Chrystusa, a częstokroć jedynie do człowieka – Jezusa; Bóg przestał być Bogiem. I rzeczywiście wygląda na to, że pewnego typu teologie nie wierzą już

³⁷ Ratzinger/Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu*. Część I, 41.

³⁸ Ratzinger/Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu*. Część I, 128.

³⁹ Ratzinger, *Raport o stanie wiary*, 66.

⁴⁰ Piotr Gutowski, „Czym jest «nowy ateizm»?”, w: *Nauki przyrodnicze a nowy ateizm*, red. M. Słomka (Lublin: Wydawnictwo KUL, 2012): 7–20.

⁴¹ David Berliński, *Szatańskie urojenie* (Warszawa: Wydawnictwo Prószyński i S-ka, 2009), 52.

więcej w takiego Boga, który może zstąpić w materię – a to już jest wyraz obojętności, jeżeli nie niechęci, do poznania istoty materii⁷⁴².

Ratzinger zdecydowanie i jasno przeciwstawia się tego typu tendencjom, gdy stwierdza: „Bóg, wieczny rozum, który jest wieczną miłością, stworzył świat i ten świat pozostaje w jego rękach⁷⁴³. Prawda o Bogu Stworzycielu jest zasadniczą kwestią, jeśli chce się właściwie rozumieć teleologiczność świata, sens życia ludzkiego, napięcie rodzące się wobec tajemnicy śmierci. Tylko uwzględnienie w interpretacji tych spraw inspiracji chrześcijańskiej kreatologii gwarantuje ich niezredukowany, pełny obraz i daje nadzieję na rzeczywiste ich zrozumienie. Co więcej, tylko wiara w Boga Stwórcę daje człowiekowi pełne zrozumienie jego zadań w świecie, jak i stanowi istotny impuls do ich podejmowania. „Czyńcie sobie ziemię poddaną” (Rdz 1,28) stanowi bowiem mandat do kształtowania świata we wszystkich koorganizujących przestrzeni ludzkiego życia wymiarach: religijnym, aksjologicznym, etycznym, politycznym, gospodarczym czy ekologicznym. Właśnie z prawdy o stworzeniu i jej przeżywaniu wynika to, że „chrześcijaństwo jest czymś więcej niż etosem pewnej grupy, a mianowicie odpowiedzialnością za człowieka w ogóle; taka jest bowiem konsekwencja faktu, że jego Odkupicielem jest właśnie Stwórca⁷⁴⁴.

Implikuje to przeżywanie przez człowieka swej egzystencji, dla której szczególną eksplikacją jest ludzka aktywność i wolność w działaniu: „Cała nasza zdolność tworzenia ma swój początek w byciu stworzonymi, w naszym uczestnictwie w stwórczym działaniu Boga⁷⁴⁵. Partycypacja w Bogu, która wynika dla człowieka z faktu bycia stworzonym, oznacza również Jego naśladowanie: wzrost w dobru, by zbliżyć się do ideału, jakim jest On dla ludzkiego postępowania, i panowanie nad światem. Pozwala także człowiekowi właściwie rozumieć swoje miejsce w świecie – jego wyjątkowość, ale i jednocześnie zależność od Stwórcy. Rodzi to odpowiedzialność człowieka za podejmowane wybory i – w ich konsekwencji – za kształt nadawany światu: „postawa wiary w Boga Stworzyciela (to znaczy w Boga, który naprawdę jest Bogiem) stanowi jakby punkt centralny wszystkich innych prawd chrześcijańskich. Jeżeli ta podstawa wiary się zachwieje, cała reszta runie⁷⁴⁶.

Człowiek nie jest Absolutem. To uświadamia mu nieustająco prawda o stworzeniu, z którą wiąże się również tajemnica ludzkiego upadku, czyli grzechu pierworodnego. Ratzinger dostrzega i w związku z tym dogmatem tendencje we współczesnej kulturze, usiłujące go zakwestionować. Podważanie prawdy o wpisanej w ludzką naturę niedoskonałość i skłonność ku złu wiąże się z obecnymi w kulturze próbami zredukowania źródeł zła do czynników wyłącznie zewnętrznych – takich, które związać można

⁴² Ratzinger. *Raport o stanie wiary*, 67. Skutkiem negowania prawdy o Bogu Stwórcy jest podważanie innych prawd wiary w zakresie materialnych aspektów Bożego objawienia i działania, m.in. w odniesieniu do rzeczywistej obecności Jezusa Chrystusa w Eucharystii, dziewictwa Maryi, prawdziwości zmartwychwstania Jezusa Chrystusa czy też zmartwychwstania ciał.

⁴³ Joseph Ratzinger/Benedykt XVI, *Na początku Bóg stworzył... Cztery kazania o stworzeniu i upadku. Konsekwencje wiary w stworzenie* (Kraków: Wydawnictwo Salwator, 2006), 24, 35.

⁴⁴ Joseph Ratzinger, *Bóg Jezusa Chrystusa. Medytacje o Bogu Trójjedynym*, 52.

⁴⁵ Joseph Ratzinger/Benedykt XVI, *Kościół. Wspólnota w drodze* (Kielce: Wydawnictwo Jedność, 2009), 138.

⁴⁶ Ratzinger, *Raport o stanie wiary*, 67.

z procesem edukacji czy wychowania, niekorzystnymi uwarunkowaniami kulturowo-społecznymi. Szczególnym wyrazem tych tendencji jest pojawianie się w narracji teologicznej, jak i publicystyce – zamiast kategorii odkupienia – pojęć „przewycięzania” bądź „wyzwolenia”.

Wraz z promocją w nowej formie (m.in. przez nowy ateizm) ateistycznie interpretowanych idei ewolucjonistycznych dostrzegać można tendencje do rezygnacji z powiązania ludzkiej, upadłej natury (grzech pierworodny) z tajemnicą odkupienia w Chrystusie, a przynajmniej próby jej redukcji tylko do sfery symbolu czy mitu: „Jeżeli już funkcjonuje tu takie pojęcie, to tylko jako symbol, mit wskazujący na niedostatki danego etapu rozwoju w historii człowieka początkowo niedoskonałego, a dopiero zmierzającego do doskonałości, do pełnej realizacji”⁴⁷.

Zdaniem Josepha Ratzingera/Benedykta XVI tego typu tendencje stanowią zawalowane próby relatywizacji, a nawet całkowitego podważenia fundamentalnej prawdy wiary chrześcijańskiej, jaką jest dogmat chrystologiczny. Mogą one doprowadzić do „wywrócenia na opak chrześcijaństwa – Chrystus przenosi się z przeszłości wyłącznie w przyszłość, zbawienie oznacza tylko marsz w przyszłość uwarunkowany koniecznością ewolucyjną, marsz prowadzący do perfekcji”⁴⁸. Oznacza to – przestrzega Ratzinger – redukcję pojęcia osoby ludzkiej do ujęć funkcjonalistycznych, interpretujących ją jako „produkt” określonych procesów i zjawisk, potencjalnie udoskonalany za przyczyną określonych procedur oddziaływania kształtujących go czynników, totalnie wyzuty z odniesienia do transcendencji. Takie rozumienie człowieka oznacza więc całkowite pominięcie zagadnień grzechu, odkupienia czy łaski. Rezygnacja z prawdy o grzechu pierworodnym to wyraz głębokich trudności postrzegania człowieka przez samego siebie w odniesieniu do Boga i świata. Wypierając prawdę o swej niedoskonałości, człowiek afirmuje tezę o możliwości wolnego, niczym nieograniczonego autokreowania samego siebie oraz ogłasza się absolutnym suwerenem świata, nie zaś jego „dzierżawcą”, któremu jest on zadany.

Zakończenie

Kwestia kryzysu idei Boga dla Ratzingera nie jest zagadnieniem tylko teoretycznym. Oczywistym jest dla niego, że „bez Boga sprawy nie mogą iść dobrze”⁴⁹. Dlatego też cokolwiek w życiu ludzkim będzie się dokonywać bez Boga, okaże się drogą donikąd i ostatecznie będzie domagać się przemiany i nawrócenia. Dlatego współczesna kultura we wszystkich jej aspektach domaga się nowego „przewrotu kopernikańskiego” – nowego paradygmatu dla pełnego i właściwej reinterpretacji rzeczywistości, a zwłaszcza człowieka w odniesieniu do Boga i świata.

Takim przewrotem jest przyjęcie wiary i w jej duchu przewartościowanie postrzegania swojej egzystencji we wszystkich konstytuujących ją uwarunkowaniach: „Kopernik

⁴⁷ Ratzinger, *Raport o stanie wiary*, 69.

⁴⁸ Ratzinger, *Raport o stanie wiary*, 69.

⁴⁹ Joseph Ratzinger, „Wybierzmy życie”, w: *Niech jaśnieje światło Boże. Duchowa wizja Ojca Świętego Benedykta XVI*, red. Ray Moynihan (Kraków: Wydawnictwo AA, 2006), 148.

odkrył, że to nie Słońce krąży wokół Ziemi, lecz że Ziemia i inne planety krążą wokół Słońca. Każdy z nas na początku widzi samego siebie jako małą Ziemię, wokół której powinny krążyć wszystkie Słońca. Wiara uczy nas wyjścia z tego błędu i włączenia się, wraz z wszystkimi innymi, w swego rodzaju taniec miłości, który porusza się wokół jedyne centrum – Boga. Tylko jeśli Bóg istnieje, tylko jeśli On stał się centrum mojego życia, mogę rzeczywiście kochać innych «jak siebie samego». Jeśli jednak On istnieje, jeśli stał się moim centrum, wówczas można zdobyć tę wewnętrzną wolność miłości”⁵⁰.

Wiara tylko wtedy jest jednak w stanie zrealizować tak sformułowaną wobec niej misję, gdy stanowi przestrzeń spotkania z Bogiem żywym i prawdziwym. Szczególną potrzebą chwili jest więc identyfikacja powstających w odniesieniu do obrazu Boga teologicznych i kulturowych patologii, obnażenie ich destrukcyjnych skutków i wydanie im skutecznej walki.

Bibliografia

- Bachanek, Grzegorz. „Psychologia a teologia. Miejsce spotkania w antropologicznej refleksji J. Ratzingera”. *Studia Teologii Dogmatycznej* 1 (2015): 31–47.
- Benedykt XVI. *Caritas in veritate. O integralnym rozwoju ludzkim w miłości i prawdzie*. Kraków: Wydawnictwo M, 2009.
- Benedykt XVI. *Deus caritas est. Bóg jest miłością*. Kraków: Wydawnictwo M, 2006.
- Benedykt XVI. *Myśli duchowe*. Poznań: Wydawnictwo W drodze, 2008.
- Benedykt XVI. „«Niech św. Augustyn będzie dla nas wzorem dialogu i rozumu». Spotkanie ze wspólnotą akademicką na dziedzińcu uniwersytetu, Pawia, 22 kwietnia 2007 r.” *L'Osservatore Romano*, 6 (2007): 12.
- Benedykt XVI. *O sensie bycia chrześcijaninem*. Kraków: Wydawnictwo Salwator, 2006.
- Benedykt XVI. *Światłość świata. Papież, Kościół i znaki czasu. W rozmowie z Peterem Seewaldem*. Kraków: Wydawnictwo Znak, 2011.
- Berliński, David. *Szatańskie urojenie*. Warszawa: Wydawnictwo Prószyński i S-ka, 2009.
- Bonete Perales, Enrique. *Filósofos ante Christo*. Madrid: Edición Tecnos, 2015.
- Borowik, Irena. „Socjologia religii w XX wieku. Od «odkrycia» sekularyzacji do jej zanegowania”. *Ateneum Kapłańskie* 141, 12 (2003): 34–45.
- Coreth, Emerich. *Gott im philosophischen Denken*. Stuttgart–Berlin–Köln: Verlag W. Kohlhammer, 2001.
- Cuppit, Don. *Po Bogu. O przyszłości religii*. Warszawa: Wydawnictwo CIS, 1998.
- Dawkins, Richard. *Bóg urojony*. Warszawa: Wydawnictwo CIS, 2007.
- Gutowski, Piotr. „Czym jest «nowy ateizm»?”. W: *Nauki przyrodnicze a nowy ateizm*, red. M. Słomka, 7–20. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2012.
- Lilla, Mark. *Bezsilny Bóg. Religia, polityka i nowoczesny Zachód*. Warszawa: Wydawnictwo WAB, Warszawa 2009.
- Mariański, Janusz. „Sekularyzacja a nowe formy religijności”. *Roczniki Nauk Społecznych* 1 (2009): 33–68.

⁵⁰ Joseph Ratzinger, *Patrząc na Chrystusa* (Kraków: Wydawnictwo Salwator, 2005), 104; Joseph Ratzinger/Benedykt XVI, *O sensie bycia chrześcijaninem* (Kraków: Wydawnictwo Salwator, 2006), 70.

- Neusch, Marcel. *U źródeł współczesnego ateizmu. Sto lat dyskusji na temat Boga*. Paris: Ed. du Dialogue, 1980.
- Ratzinger, Joseph. *Bóg i świat. Wiara i życie w dzisiejszych czasach. Z kardynałem Josephem Ratzingerem/Benedyktem XVI rozmawia Peter Seewald*. Kraków: Wydawnictwo Znak, 2005.
- Ratzinger, Joseph. *Bóg Jezusa Chrystusa. Medytacje o Bogu Trójjedynym*. Kraków: Wydawnictwo Znak, 1995.
- Ratzinger, Joseph. *Duch liturgii*. Poznań: Wydawnictwo Christianitas, 2002.
- Ratzinger, Joseph. *Nowa pieśń dla Pana. Wiara w Chrystusa a liturgia dzisiaj*. Kraków: Wydawnictwo Znak, 1999.
- Ratzinger, Joseph. „O nihilizmie, piekle i kryzysie w Kościele. Rozmowa z kardynałem Józefem Ratzingerem”. *Fronda* 5 (1999): 6–21.
- Ratzinger, Joseph. *Patrząc na Chrystusa*. Kraków: Wydawnictwo Salwator, 2005.
- Ratzinger, Joseph. *Raport o stanie wiary. Z kardynałem Josephem Ratzingerem rozmawia Vittorio Messori*. Kraków–Warszawa–Struga: Wydawnictwo Michalineum, 1986.
- Ratzinger, Joseph. *Sól ziemi. Chrześcijaństwo i Kościół katolicki na przełomie tysiącleci. Z kardynałem Josephem Ratzingerem rozmawia Peter Seewald*. Kraków: Wydawnictwo Znak, 2005.
- Ratzinger, Joseph. *Wiara – prawda – tolerancja. Chrześcijaństwo a religie świata*. Kielce: Wydawnictwo Jedność, 2004.
- Ratzinger, Joseph. *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*. Kraków: Wydawnictwo Znak, 1994.
- Ratzinger, Joseph. „Wybierzmy życie”. W: *Niech jaśnieje światło Boże. Duchowa wizja Ojca Świętego Benedykta XVI*, red. Ray Moynihan, 148. Kraków: Wydawnictwo AA, 2006.
- Ratzinger, Joseph./Benedikt XVI. *Dogma und Verkündigung*. Donauwörth: Wewel Verlag, 2005.
- Ratzinger, Joseph./Benedykt XVI. *Jezus z Nazaretu. Część I: Od chrztu w Jordanie do Przemienienia*. Kraków: Wydawnictwo M, 2007.
- Ratzinger, Joseph./Benedykt XVI. *Kościół. Wspólnota w drodze*. Kielce: Wydawnictwo Jedność, 2009.
- Ratzinger, Joseph./Benedykt XVI. *Na początku Bóg stworzył... Cztery kazania o stworzeniu i upadku. Konsekwencje wiary w stworzenie*. Kraków: Wydawnictwo Salwator, 2006.
- Ratzinger, Joseph./Benedykt XVI. *O sensie bycia chrześcijaninem*. Kraków: Wydawnictwo Salwator, Kraków 2006.
- Recuero, José Ramón. *La cuestión de Dios. Diálogos con Descartes, Feuerbach, Marx, Nietzsche y Ratzinger*. Madrid: Edición Biblioteca Nueva, 2008.
- Rychlicki, Czesław. *Bóg jest miłością: refleksja nad encykliką Benedykta XVI*. Płock: Płocki Instytut Wydawniczy, 2006.
- Spaemann, Robert. „Pytanie o znaczenie słowa «Bóg»”. *Communio* 1 (1982): 20–28.
- Szymik, Jerzy. „Pożądający winnicy. Agnostycyzm, ateizm i antyteizm w ocenie J. Ratzingera/Benedykta XVI”. *Poznańskie Studia Teologiczne* 28 (2014): 131–145.
- Szymik, Jerzy. „Wobec dechrystianizacji. Joseph Ratzinger/Benedykt XVI o zasadach i duchowości nowej ewangelizacji”. *Perspectiva. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne* 2 (2013): 169–181.

- Śliwiński, Piotr Jordan. „Sekty i ruchy religijne w zglobalizowanym świecie”. W: *Globalopolis. Kosmiczna wioska. Szanse i zagrożenia*, red. Robert Borkowski, 220–243. Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX, 2003.
- Taylor, Charles. „Świecka epoka i różne ścieżki wiary”. *Znak* 10 (2010): 20–29.
- Zwoliński, Andrzej. *Pogubieni w wartościach. Obraz współczesnej religijności*. Kraków: Wydawnictwo Salwator, 2010.

Streszczenie

„Prawdziwym problemem naszej epoki jest «kryzys Boga»” – stwierdza Joseph Ratzinger/Benedykt XVI. W jego dorobku naukowym, jak i przepowiadany kerygmacie odnaleźć możemy precyzyjne wypunktowanie przyczyn tego zjawiska, jak również konsekwencje zachodzących zmian i procesów dla życia religijnego, teologii oraz współczesnej kultury. W swych tekstach emerytowany papież jawi się nie tylko jako bystry obserwator obecnych we współczesnym świecie zjawisk, ale również jako osoba przestrzegająca przed ich negatywnymi skutkami oraz formułująca propozycje rozwiązań pojawiających się problemów.

Słowa kluczowe: Joseph Ratzinger/Benedykt XVI, kryzys idei Boga, teologia dogmatyczna, antropologia teologiczna

Abstract

JOSEPH RATZINGER/BENEDICT XVI ON THE CONTEMPORARY CRISIS OF THE IDEA OF GOD AND THE CONSEQUENCES

Joseph Ratzinger/Benedict XVI states that “The true problem of our times is the «Crisis of God»”. In his scientific achievements and the proclaimed kerygma all the reasons for that phenomenon can be found. Moreover, he indicates the consequences of the changes and processes for the religious life, theology and contemporary culture. The retired Pope appears in his works not only as an astute observer of the modern world’s phenomena but also the one who warns against its negative effects. At the same time he formulates solutions to the emerging problems.

Keywords: Joseph Ratzinger/Benedict XVI, the crisis of the idea of God, dogmatic theology, Christian anthropology